Dwa tygodnie temu miałem przyjemność obejrzeć spektakl pt. „Trik Patryka”, którego reżyserem jest Mateusz Przyłęcki. Sztuka została wyreżyserowana na podstawie powieści Kristo Sagora „Trik Patryka”. Aktorami byli Piotr Franasowicz oraz Ryszard Starosta. Kostiumy oraz rekwizyty dla aktorów zapewniła Wanda Kowalska, a za muzykę odpowiedzialny był Michał Sarapata. Obejrzany przeze mnie spektakl trwał około 45 minut.

 Przedstawiona sztuka była bardzo pouczająca i miała dla widzów pewne przesłanie. Główny bohater Patryk niespodziewanie dowiaduje się, że będzie miał młodszego, niepełnosprawnego brata. Chłopiec bardzo się tym przejmuje i próbuje pomóc bratu w jak najlepszym rozwoju.

 Gra aktorska bardzo mi się podobała, ponieważ wcielanie się przez aktorów w postać było nadzwyczajne. Kilka razy aktor musiał wcielić się w osobę innej płci, a mimo wszystko jego gra była nieprzeciętna. Oprócz tego aktorzy wcielając się w inną postać zmieniali również swój głos - czasami mówili nisko, a czasami wysoko, dzięki czemu spektakl był jeszcze ciekawszy.

 Kostiumy aktorów były bardzo ciekawe, ponieważ stroje obydwóch mężczyzn były całe czarne, lecz każda postać miała własny rekwizyt, dzięki któremu można było się domyśleć, kogo aktor w danym momencie odwzorowuje. Były to np. okulary, rękawice bokserskie, chusty, szaliki lub czapki.

 Podsumowując. Cały spektakl był pasjonujący i wyjątkowy. Szczerze zachęcam do obejrzenia go w szczególności z powodu gry aktorskiej oraz tematu sztuki, która była na najwyższym poziomie.

 **Mateusz C.**